

# Marek Dutkiewicz

---

"Od Sandomierza do Opola i  
Raciborza", Henryk Stańczyk,  
Warszawa 1998 : [recenzja]

---

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 1, 189-191

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

derstwa były codziennością. Finałem bezprawia były „wybory”, w wyniku których połowa naszego kraju została włączona w skład radzieckich republik.

Polecając czytelnikowi książkę profesora Grzelaka należy podkreślić, że napisana jest ona bardzo komunikatywnym językiem a opisy działań bojowych są bogato zilustrowane kolorowymi szkicami, zamieszczonymi w końcowej części pracy.

Henryk Stańczyk

Henryk S t a ń c z y k, *Od Sandomierza do Opola i Raciborza*, Wydawnictwo „Neriton”, Warszawa 1998, ss. 293.

Wydawnictwo Neriton opublikowało pracę płk dr hab. Henryka Stańczyka, profesora nadzwyczajnego Akademii Obrony Narodowej oraz Filii WSP w Piotrkowie Trybunalskim, o jednej z największych operacji jaką wojska I Frontu Ukraińskiego przeprowadziły w styczniu i lutym 1945 roku na południowym obszarze Polski a znanej pod nazwą operacji sandomiersko-śląskiej.

Tematyka ta już wielokrotnie była poruszana przez historyków radzieckich, niemieckich a również i krajowych. Autor analizując bogatą literaturę tematu dostrzegł jednak mankamenty tych prac polegające z jednej strony na ich powierzchowności z drugiej na bezkrytycznym powtarzaniu tez sformułowanych w oficjalnej historiografii radzieckiej. Przemiany polityczne jakie nastąpiły w latach dziewięćdziesiątych pozwoliły sięgnąć do niedostępnych do tego czasu zasobów archiwalnych i podjąć od nowa wysiłek odtworzenia rzeczywistego przebiegu wydarzeń. Możliwym stało się również sformułowanie od nowa wielu ocen, które nie mogłyby się ukazać drukiem jeszcze dziesięć lat temu a także rozprawienie się z formułowanymi dla celów propagandowych wypowiedziami, wspomnieniami a nawet tworzonymi mitami wyższych dowódców sowieckich m. in. o celowym uchronieniu zabytków Krakowa oraz potencjału przemysłowego Górnego Śląska. W tym kontekście, niektóre pomniki wdzięczności okazują się postawionymi na wyrost. To samo można powiedzieć o nadanych tytułach honorowych obywateli miast, czy nawet nazywaniu ulic imionami wyzwolicieli.

Autor, posiadający duże doświadczenie w prowadzeniu prac naukowych tego typu, wykorzystał przede wszystkim możliwości badawcze w archiwach rosyjskich oraz skonfrontował uzyskane tam materiały z archiwaliai przechowywanymi w odpowiednich placówkach niemieckich. To pozwoliło uzyskać rzeczywisty obraz rozwijających się wydarzeń, które często nie pokrywały się z pierwotnymi zamierzeniami dowódców stron walczących. W związku z tym nie okazali oni się tak nieomylni i genialni jak w dotychczasowej historiografii kiedy to każda myśl dowódcy przeradzała się w zaplanowany czyn.

Samo przygotowanie operacji przedstawił autor na szerszym tle wydarzeń z ostatnich miesięcy 1944 roku. Uwypuklił warunki polityczne i wojskowe jakie zaciążyły nad planami ofensywy zimowej. Przedstawił zamiary strony sowieckiej

związane z błyskawicznym zajęciem Berlina i ostatecznego rozgromienia III Rzeszy. Poza głównymi przesłankami jakie wpłynęły na planowanie operacji autor omówił dotychczas skrywane i przemilczane wątki, które złożyły się na ostateczne decyzje, m.in wskazał na utajoną rywalizację, ambicjonalny konflikt toczący się między dowódcami I Frontu Białoruskiego i I Frontu Ukraińskiego. Jego skutki są widoczne w trakcie planowania i późniejszej realizacji operacji wojskowych.

Wyniki pracy badawczej zawarte zostały w sześciu rozdziałach. W pierwszym z nich autor dokonał charakterystyki obszaru, na którym rozegrała się operacja. Omówił ukształtowanie i rzeźbę terenu, przeszkody wodne mające wpływ na planowanie i przebieg działań. Wskazał, że teren ten już wielokrotnie był widownią zmagania wojennych. W drugim rozdziale przedstawione zostały wydarzenia z lata i jesieni 1944 roku jakie doprowadziły do zajęcia przez wojska I Frontu Ukraińskiego pozycji nad Wisłą i Wisłokiem, uchwycenia i obrony przyczółka baranowsko-sandomierskiego oraz udziału w tych działaniach polskich oddziałów partyzanckich i społeczeństwa. Trzeci rozdział poświęcono ukazaniu zamierzeń stron walczących. Przedstawione zostały szeroko plany strony sowieckiej zarówno w wymiarze strategicznym - operacji grupy frontów, której celem miało być ostateczne pobicie sił niemieckich i zdobycie Berlina, jak i operacyjnym - opanowanie południowego obszaru Polski leżącego między Wisłą a Odrą. Omówiono wszystkie elementy przygotowania operacji I Frontu Ukraińskiego poczynając od sformułowania decyzji dowódcy, poprzez zgromadzone i rozlokowane siły, zaplanowane natarcie artyleryjskie, użycie wojsk pancernych i zmechanizowanych. Przedstawiono plan natarcia lotniczego, inżynierskiego zabezpieczenia operacji, zaplanowania i przeprowadzenia rozpoznania, organizacji współdziałania i dowodzenia oraz logistycznego zabezpieczenia operacji. Ukazano również niemieckie przygotowania do odparcia spodziewanej ofensywy. Rozdział czwarty omawia przebieg operacji. Przedstawione zostały jej trzy etapy przebiegające od 12 stycznia do pierwszych dni lutego oraz lutowe walki na Dolnym Śląsku, które były wynikiem załamania się planu strategicznego. Jego przyczyną było opóźnienie ruchu frontów na skrzydłach i przez to odsłonięcie frontów wykonujących główne zadanie. W związku z tym trzeba było przerwać natarcie na głównym kierunku, dokonać pauzy w celu wyrównania linii frontu i podciągnięcia rezerw.

Piąty rozdział poświęcony został udziałowi społeczeństwa polskiego oraz oddziałów partyzanckich w przebiegu ofensywy styczniowej. Szósty rozdział omawia przebieg wydarzeń na Górnym Śląsku, Zagłębiu Dąbrowskim i Opolszczyźnie w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych na tych terenach. Ukazano organizację i działalność komend wojskowych i organów NKWD. Przedstawiono przebieg akcji internowania na tym terenie prawie wszystkich mężczyzn w wieku od 16 do 60 lat, których później zmuszono do pracy w obozach pracy przymusowej. Poza tym kilka tysięcy górników ze Śląska wywieziono do kopalń w ZSRR. Ukazano częste przypadki gwałtów i rozboju dokonywanego na ludności tego obszaru. Autor omówił również grabież zorganizowaną i nadzorowaną przez władze sowieckie w postaci demontażu i wywożenia całych fabryk lub ich urządzeń

i maszyn. Na zakończenie ukazano proces przejmowania tego obszaru przez administrację polską.

Tekst podstawowy uzupełniony został dwudziestoma przejrzystymi szkicami oraz ponad sześćdziesięcioma fotografiami. Ponadto dołączone zostały aneksy zawierające obsadę personalną jednostek 1 Frontu Ukraińskiego oraz niemieckiej Grupy Armii „A”, a także dokumenty zaczerpnięte z archiwów niemieckich i rosyjskich. Jak zawsze w tego typu pracach uzupełniają tekst indeksy osób i miejscowości. Jedyne zastrzeżenia można wносить do opracowania redakcyjnego, zwłaszcza do dużej ilości błędów literowych skorygowanych częściowo w erracie oraz trafności doboru ilustracji i umieszczonych pod nimi podpisów. Tak na przykład część fotografii wykonano w innych niż sugerują podpisy miejscach ( il. 29, 32, 41 – prawdopodobnie pochodzi z frontu zachodniego – widoczny fragment czołgu Cromwell ), porach roku ( il. 27, 33, 38, 41) lub sytuacjach (il. 35, 48). Mankamenty te można skorygować w kolejnym wydaniu pracy.

Należy podkreślić, że ta wielce interesująca i godna polecenia książka, napisana została żywym, komunikatywnym językiem i jest zrozumiała nawet dla czytelnika niezaznajomionego z językiem rozpraw wojskowych.

*Marek Dutkiewicz*